



RZĄDZĄCY ZAPOMNIELI O PACJENTACH

OŚWIADCZENIE OPZZ W SPRAWIE WZROSTU CEN LEKÓW REFUNDOWANYCH

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych w czasie prac nad ustawą refundacyjną wielokrotnie domagało się od strony rządowej przedstawienia rzetelnych społecznych skutków wprowadzania ustawy oraz sporządzanych na jej podstawie list leków refundowanych.

Projektodawcy często zapewniali, iż jednym z założeń zmiany polityki refundacyjnej państwa jest zmniejszenie współpłacenia pacjentów za leki refundowane, jednak żadne symulacje finansowe potwierdzające te deklaracje nie zostały do tej pory przedstawione.

Wielokrotnie kwestionowaliśmy jeden z ważniejszych zapisów ustawy zamrażający poziom wydatków zaplanowanych w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia na leki refundowane (do 17%), oznaczający w praktyce zwiększenie wydatków na leki bezpośrednio z kieszeni pacjentów.

Nasze wątpliwości, niestety znalazły odzwierciedlenie już w pierwszej opublikowanej nowej liście leków refundowanych, której skutki finansowe pacjenci już odczuwają. Wielu z nich przekonało się, że ceny większości kupowanych przez nich leków znacznie wzrosły i przekraczają ich możliwości finansowe.

Potwierdzeniem naszych opinii jest raport o skutkach wejścia w życie listy leków refundowanych, opublikowany przez jedną z firm monitorujących rynek farmaceutyczny. Wskazuje on, że pacjenci dopłacą z własnej kieszeni ponad 300 mln zł, przy jednoczesnych oszczędnościach dla Narodowego Funduszu Zdrowia szacowanych na ponad 700 mln zł. Co gorsze największe oszczędności Funduszu przyniesie zmiana cen refundacji kosztem bezpośredniego zwiększenia współpłacenia pacjentów w wielu chorobach przewlekłych, wymagających systematycznego stosowania leków (m.in. schizofrenia, astma, choroby wrzodowe, onkologiczne, dziecięce).

Zabrakło wiarygodnej informacji skierowanej do chorych o skutkach wprowadzonych zmian cen leków refundowanych.

Polska jest krajem, gdzie poziom współpłacenia pacjenta za leki refundowane jest jednym z najwyższych w Europie i wynosi obecnie około 34%, zaś po wejściu w życie nowych list leków poziom ten wzrośnie do ponad 38%.

OPZZ przypomina, że jednym z najważniejszych

czynników wpływających na dostępność pacjentów do leków refundowanych jest ich cena. Polityka refundacyjna państwa powinna zmierzać do systematycznego zmniejszania obciążeń pacjentów w ponoszonych przez nich kosztach odpłatności za leki.

Tworzenie takiej polityki lekowej kosztem pacjentów jest niedopuszczalne. Chorzy ludzie nie mogą wybierać pomiędzy zakupem leków a żywności!

Rządzący zapomnieli o pacjentach i nie poczuwają się do odpowiedzialności za chaos w systemie ochrony zdrowia.

Żądamy, by w pracach nad kolejnymi wersjami list leków refundowanych minister zdrowia miał na celu ochronę pacjentów, którzy ponoszą znaczące wydatki na leczenie, a nie wyłącznie oszczędności Funduszu.

Ogólnopolskie Porozumienie
Związków Zawodowych

Warszawa, 18 stycznia 2012 r.

KOMUNIKAT W SPRAWIE DIALOGU SPOŁECZNEGO W POLSCE

W dniu dzisiejszym agencje podały, że prezes Rady Ministrów Donald Tusk zaproponuje ministrowi pracy i polityki społecznej Władysławowi Kosiniak-Kamyszowi objęcie funkcji przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, i że sam premier będzie gotów do uczestniczenia w obradach Komisji dotyczących najważniejszych reform.

Jest to reakcja na wielokrotne interwencje OPZZ i ostatnio podjętą decyzję trzech reprezentatywnych central związków zawodowych o zawieszeniu prac w zespołach problemowych Trójstronnej Komisji w proteście przeciwko brakowi działań rządu w sprawach dialogu społecznego.

Po wielu miesiącach braku działań zapowiedź premiera Donalda Tuska uważamy za krok w dobrym kierunku, ale samo złożenie propozycji objęcia funkcji przewodniczącego TK nie wyczerpuje obowiązków rządu w sprawach dialogu społecznego.

Sekretarz Prasowy OPZZ
Grzegorz Ilka

Warszawa, 18 stycznia 2012 r.

PRZEWODNICZĄCY TRZECH CENTRAL ZWIĄZKOWYCH W SPRAWIE CZASU PRACY OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

16 stycznia 2012 r. przewodniczący trzech central związkowych: Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” i OPZZ, podpisali wspólne pismo do Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Jarosława Dudy apelujące o to, by w pracach nad planowaną w najbliższym czasie nowelizacją ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U.11. Nr 127, poz. 721 ze zm.) zmieniono zapisy dotyczące czasu pracy osób niepełnosprawnych.

Przypomnijmy, że zgodnie ze zmianami, jakie weszły w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. (na mocy nowelizacji ustawy o rehabilitacji w wersji z dnia 29 października 2010 roku) norma czasu pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności została wydłużona i wynosi 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Wyjątkowo, jeżeli lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad osobą niepełnosprawną wyda w odniesieniu do osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zaświadczenie o celowości stosowania skróconej normy czasu pracy, czas pracy tej osoby nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Aby więc pracować według obniżonej 7-godzinnej normy czasu pracy, osoba niepełnosprawna będzie musiała udać się do lekarza po zaświadczenie o celowości stosowania skróconej normy czasu pracy.

W ocenie związków zawodowych jest to niesprawiedliwe społecznie, nie mówiąc już o fakcie, że trudno dopatrzeć się związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wydłużeniem normy czasu pracy osób niepełnosprawnych a przychodami PFRON, których konieczność zwiększenia była główną przyczyną nowelizacji ustawy o rehabilitacji w 2010 r.

Należy przypomnieć, że w toku prac nad nowelizacją ustawy o rehabilitacji w 2010 r. przewodniczący central związkowych w sprawie czasu pracy osób niepełnosprawnych wystosowali wspólny list do Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Wskazywaliśmy w nim dodatkowo, że wydłużenie od 1 stycznia 2012 r. czasu pracy pracownikom niepełnosprawnym ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z 7 do 8 godzin na dobę nie jest nie tylko niesprawiedliwe i nieuzasadnione społecznie wobec tej grupy pracowników, ale także w praktyce oznacza de facto obniżenie ich wynagrodzenia.

W nasze ocenie, zapowiadane przez pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych prace nad nowelizacją ustawy o rehabilitacji, są okazją do powrotu do dyskusji nad tym ważnym tematem dla pracowników niepełnosprawnych, stąd inicjatywa przewodniczących central związkowych by nie zapomnieć o tej kwestii.

Poniżej w całości list do ministra Jarosława Dudy:

Szanowny Panie Ministrze,

W dniu 20 grudnia 2011 roku poinformował Pan, Panie Ministrze, członków Rady Nadzorczej PFRON o planowanej nowelizacji ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób

niepełnosprawnych (tj. Dz.U.11.Nr 127. poz. 721 ze zm.). Nowelizacja ma polegać m.in. na odmrożeniu wskaźnika minimalnego wynagrodzenia przyjmowanego do obliczania dofinansowania do wynagrodzenia niepełnosprawnych pracowników poprzez przywrócenie mechanizmu zgodnie z którym, za minimalne wynagrodzenie rozumiane będzie wynagrodzenie obowiązujące w grudniu roku poprzedniego, ustalane na podstawie odrębnych przepisów.

Zmiana podstawy wyliczania dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych została wprowadzona ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 226, poz. 1475). Ustalenie podstawy wyliczenia dofinansowania na poziomie z 2009 roku miało spowodować utrzymanie wysokości dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych na stałym, niższym niż zmiana płacy minimalnej poziomie. Zabieg ten w obliczu katastrofalnego stanu finansowego PERON miał na celu zmniejszenie obciążeń finansowych Funduszu związanych z realizacją obowiązkowego zadania, jakim jest wypłata dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych.

W celu zrekompensowania pracodawcom obniżenia wysokości dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, tą samą ustawą wprowadzono zmianę w sposobie organizacji czasu pracy osób niepełnosprawnych, która polegała na wydłużeniu od dnia 1 stycznia 2012 roku o jedną godzinę dziennie i pięć godzin tygodniowo czasu pracy osób niepełnosprawnych z orzeczoną umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności.

W związku z zapowiadaną nowelizacją ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, której następstwem będzie zwiększenie podstawy wyliczania dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych przekazywanych pracodawcom osób niepełnosprawnych, dalsze utrzymanie wydłużonego czasu pracy osób niepełnosprawnych z orzeczoną znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności nie znajduje uzasadnienia. Z tego powodu wnosimy o zawarcie w projekcie ustawy zmiany polegającej na przywróceniu art. 15 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych następujące brzmienie:

Art. 15. 1. Czas pracy osoby niepełnosprawnej nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo.

2. Czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo.

3. Osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w parze nocnej i w godzinach nadliczbowych.

KOMUNIKAT GUS

W grudniu 2011 r., w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. roku, ceny towarów i usług konsumpcyjnych były wyższe o 4,6 proc. (wobec odpowiednio 3,1 proc. w grudniu 2010 r.). Największy wpływ na wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w tym okresie miał wzrost opłat związanych z mieszkaniem (o 1,55 pkt proc.), cen żywności (o 1,00 pkt proc.), opłat w zakresie transportu (o 0,83 pkt proc.) oraz związanych ze zdrowiem (o 0,39 pkt proc.). Niższe ceny odzieży i obuwi obniżyły ten wskaźnik o 0,11 pkt proc. – napisano w komunikacie.